



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M.M.**

obwinionego o wykroczenie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre dni w zw. z art. 5 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre dni,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 10 czerwca 2026 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść obwinionego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 21 października 2025 r., sygn. akt II Ka 248/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kolbuszowej

z dnia 15 maja 2025 r., sygn. akt II W 416/24,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w Kolbuszowej i sprawę przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.**

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka

Dariusz Świecki

UZASADNIENIE

M.M. został obwiniony o to, że „jako Prezes Zarządu działający imieniem „L.” sp. z o.o. w K., wbrew zakazowi handlu oraz czynności związanych z handlem w placówkach handlowych powierzył wykonywanie pracy w handlu oraz czynności związane z handlem w niedziele objęte zakazem handlu, w sklepie „B.” w K. pracownikom:

- N.O. w niedziele w dniach: 7 stycznia 2024 r., 17 marca 2024 r., 21 kwietnia 2024 r., 5 maja 2024 r., 23 czerwca 2024 r., 21 lipca 2024 r. oraz 18 sierpnia 2024 r.,
- A.P. w dniach: 21 stycznia 2024 r., 4 lutego 2024 r., 10 marca 2024 r., 14 kwietnia 2024 r., 26 maja 2024 r., 23 czerwca 2024 r., 21 lipca 2024 r. oraz 18 sierpnia 2024 r.,
- P.B. w dniach: 5 maja 2024 r., 9 czerwca 2024 r., 21 lipca 2024 r., 11 sierpnia 2024 r.”,

tj. o wykroczenie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (Dz. U. z 2023 r. poz. 158 ze zm.) w związku z art. 5 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni, zwanej dalej „ustawą o ograniczeniu handlu” lub „ustawą”.

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wyrokiem z dnia 15 maja 2025 r., sygn. akt II W 416/24, uniewinnił obwinionego M.M. od zarzucanego mu czynu.

Na wniosek oskarżyciela oraz obrońcy, Sąd ten sporządził pisemne uzasadnienie orzeczenia. Wskazując w jego treści na motywy wydania wyroku uniewinniającego, Sąd *meriti* zaznaczył, że spór w przedmiotowej sprawie ma miejsce na płaszczyźnie prawnej, w związku z interpretacją przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni i dzieląc stanowisko obrony uznał, że prowadzony przez obwinionego supermarket „B.” jest placówką korzystającą z wyjątku, o jakim stanowi art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy, a nadto czyn zarzucany M.M. nie nosi cechy społecznej szkodliwości, stąd wymieniony nie popełnił wykroczenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można M.M. zarzucić zawinionego działania, ponieważ przed przystąpieniem do niego zasięgnął on opinii

prawnej i w kontekście wniosków tejże opinii należy uznać, że działał on w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że postępuje zgodnie z prawem.

Państwowa Inspekcja Pracy (zwana dalej „PIP”) - Okręgowy Inspektorat Pracy w T., jako oskarżyciel publiczny, zaskarżyła wskazany wyrok w całości, na niekorzyść obwinionego, w wywiedzionej apelacji podnosząc zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, mającego wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że czyn zarzucany obwinionemu nie jest społecznie szkodliwy, podczas gdy swobodna, a nie dowolna ocena materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wskazuje, że czyn zarzucany obwinionemu jest czynem społecznie szkodliwym;
- obrazy przepisów postępowania, tj. art. 62 § 3 k.p.w. i art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w., mającej wpływ na treść orzeczenia, polegającej na przyjęciu, że obwiniony nie popełnił wykroczenia, albowiem działał w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że postępuje zgodnie z prawem, a zatem w usprawiedliwionym błędzie co do karalności czynu;
- obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu, poprzez stwierdzenie, że do uznania danego podmiotu za zakład prowadzący działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty i wypoczynku wystarczy spełnienie warunków formalnych do uznania go za takowy zakład, czyli od tego, czy w danej placówce istnieje obiektywna możliwość skorzystania z usług związanych z kulturą, sportem, oświatą bądź wypoczynkiem.

Wywodząc, jak powyżej, oskarżyciel wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 21 października 2025 r., sygn. akt II Ka 248/25, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a na wniosek oskarżyciela oraz obrońcy sporządził pisemne uzasadnienie motywów swojego rozstrzygnięcia.

Od opisanego wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł w dniu 20 stycznia 2026 r. Prokurator Generalny, zaskarżając go w całości na niekorzyść obwinionego M.M. i formułując zarzut: *„rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz art. 107 § 3 k.p.w., polegającego na przeprowadzeniu nieprawidłowej kontroli odwoławczej, co skutkowało wydaniem przez Sąd Okręgowy niezasadnego*

orzeczenia utrzymującego w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, na mocy którego M.M. został uniewinniony od popełnienia czynu z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, wobec uznania, iż zachowanie obwinionego nie wyczerpało ustawowych znamion zarzucanego mu wykroczenia, w wyniku niesłusznego podzielenia przez Sąd ad quem, wyrażonego przez Sąd meriti błędnego, rażąco naruszającego przepis art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni poglądu, że z zestawienia braku ustawowej definicji pojęcia zakładu prowadzącego działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki oraz wypoczynku i jednoczesnego wskazania przez ustawodawcę, czym jest placówka handlowa w odniesieniu do której ustawodawca nie wskazał zarazem jakichkolwiek dodatkowych kryteriów, w tym również nie poczynił zastrzeżenia wymogu „przeważającej działalności” należy wywodzić, że do uznania danej placówki handlowej za podmiot korzystający z określonego w dyspozycji art. 6 ust. 1 pkt 10 cyt. ustawy wyjątku wystarczy jedynie obiektywna możliwość świadczenia przez tę placówkę handlową usług związanych z kulturą, sportem, oświatą, turystyką lub wypoczynkiem, który legł u podstaw niesłusznego uniewinnienia obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia, polegającego na tym, że w tzw. niehandlowe niedziele wbrew zakazowi handlu powierzył on wykonywanie pracy pracownikom sklepu prowadzonego pod szyldem „B.”, tj. czynu z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni, mimo iż prawidłowa wykładnia przywołanych przepisów winna prowadzić do wniosku, że umieszczenie książek na regale usytuowanym w markecie budowlanym nie czyniło z tejże placówki handlowej zakładu prowadzącego działalność w zakresie kultury lub oświaty, a nadto z racji samodzielnego (autonomicznego) charakteru sklep ten pomimo rozszerzenia ogólnego profilu jego działalności o ofertę czytelniczną w ramach zorganizowanego „Klubu czytelnika”, nie mógł zostać uznany za zwolniony z zakazu handlu, albowiem cyt. ustawa w dyspozycji art. 6 ust. 1 pkt 10 wymaga, aby placówka handlowa była usytuowana „w” zakładzie świadczącym określoną działalność, co w analizowanej sprawie nie miało miejsca, gdzie jednocześnie Sąd Okręgowy powielił również dokonaną przez Sąd meriti wadliwą ocenę znaczenia okoliczności istotnych dla

rozstrzygnięcia o działaniu obwinionego w warunkach błędu co do prawa w rozumieniu art. 7 § 1 k.w., w tym uznanie, iż w kontekście zasięgnięcia przez obwinionego opinii prawnej w przedmiocie interpretacji przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni należy przyjąć, że M.M. działał w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że postępuje zgodnie z prawem, a zarazem, że jego zachowanie nie jest społecznie szkodliwe, co było efektem akceptacji dla wadliwego poglądu Sądu Rejonowego, w ramach którego przyjęto, że wymieniony nie powinien ponosić odpowiedzialności za wykroczenie z art. 10 ust. 1 cyt. ustawy albowiem nie zmuszał on pracowników do pracy i nie wyciągał negatywnych konsekwencji wobec osób, które nie wyrażały zgody na świadczenie pracy w dni wolne od handlu, zaś osobom pracującym w niedziele wypłacał z tego tytułu wynagrodzenie oraz udzielał dni wolnych, w konsekwencji czego odpowiedzialność M.M. za zarzucane mu wykroczenie została wykluczona de facto z uwagi na zaniechanie realizacji przez wymienionego innych naruszeń praw pracowniczych, gdzie jednocześnie Sąd ad quem nie ustosunkował się w sposób należyty do swojego postąpienia”.

W oparciu o ten zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kolbuszowej i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna, a ponieważ wniesiona została na niekorzyść obwinionego z zachowaniem terminu określonego w art. 110 § 2 k.p.k., należało ją uwzględnić na posiedzeniu bez udziału stron w oparciu o przepis art. 535 § 5 k.p.k.

Sąd odwoławczy przeprowadził wadliwą kontrolę instancyjną, w ramach której dopuścił się rażącego naruszenia wskazanych w zarzucie przepisów.

Treść art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu jednoznacznie wskazuje, że zakaz handlu w niedziele i święta nie obowiązuje placówek handlowych „w” (podkr. - SN) zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku. Unormowanie to nie dotyczy natomiast odwrotnej sytuacji, w której to w placówce handlowej prowadzona jest dodatkowo działalność

w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku. Z tego względu w orzecznictwie trafnie wskazuje się, że: *„Zwolnione od zakazu handlu w niedziele są placówki handlowe niejako podporządkowane zakładom świadczącym działalność w zakresie m.in. kultury, albowiem placówki takie muszą znajdować się w tych zakładach, a nie na odwrót”* (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2024 r., V KK 491/23). Bez znaczenia jest zatem brak ustawowej definicji pojęcia zakładu prowadzącego działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki oraz wypoczynku. Mając na uwadze bezsporny stan faktyczny niniejszej sprawy należy przytoczyć również inne stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: *„Sklep będący w istocie supermarketem budowlanym jest samodzielną, wyodrębnioną terenowo placówką handlową. Nie znajduje się na terenie żadnego zakładu i nie wchodzi w skład większego kompleksu świadczącego działalność w zakresie kultury czy też sportu, turystyki, wypoczynku lub oświaty. Wydzielenie na terenie wielkopowierzchniowego sklepu miejsca, w którym ustawiono regały z książkami oraz wygospodarowanie miejsce, w którym klienci sklepu mogli usiąść, nie czyniło z tej placówki handlowej biblioteki lub czytelnicy, tak samo jak nie zmieniło przeznaczenia tego sklepu, który nadal pozostał marketem budowlanym”* (tak w wyroku z dnia 16 listopada 2023 r., I KK 346/23). W świetle powyższych zapatrywań prawnych, które Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela, należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy przeprowadził wadliwą kontrolę instancyjną, dopuszczając się oczywistej i rażącej obrazy prawa materialnego, skutkującej niezasadnym podtrzymaniem uniewinnienia obwinionego od zarzucanego mu wykroczenia.

Obwiniony M.M. pełni bowiem funkcję Prezesa Zarządu „L.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., której głównym przedmiotem działalności jest sprzedaż detaliczna materiałów wyposażenia wnętrz i materiałów budowlanych, prowadzona w wyspecjalizowanym sklepie pod szyldem „B.” z siedzibą w K.. Spółka dokonała rozszerzenia zakresu prowadzonej działalności o działalność w zakresie kultury i po wygospodarowaniu na terenie sklepu miejsca, w którym osoby zainteresowane mogły zapoznać się z dostępnymi publikacjami, uruchomiła „Klub czytelnika”, z zaznaczeniem, że po rejestracji karty czytelnika była również możliwość wypożyczenia książek, po czym sklep „B.” był otwarty w tzw. niehandlowe niedziele, przypadające na konkretne dni, wskazane we wniosku o

ukaranie, kiedy to osoby zatrudnione przez spółkę wykonywały pracę, co zostało stwierdzone podczas kontroli przeprowadzonej przez inspektorów PIP.

Mając na względzie powyższe błędnym było przyjęcie przez oba orzekające w niniejszej sprawie Sądy, że zachowanie M.M. nie stanowiło wykroczenia z art. 10 ust. 1 ustawy.

Rację przyznać należy też Prokuratorowi Generalnemu w zakresie, w którym zakwestionował kolejną przyczynę wydania wyroku uniewinniającego, którym było uznanie przez sąd *meriti*, co zaakceptował Sąd odwoławczy, że obwiniony pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do karalności czynu w rozumieniu art. 7 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela też dotyczącą tej kwestii argumentację zawartą w uzasadnieniu kasacji.

Słusznie zauważa skarżący, że uregulowana w art. 7 § 1 k.w. nieświadomość zagrożenia czynu karą to sytuacja, gdy sprawca błędzi co do karalności swojego zachowania, a więc co do tego, czy zachowanie takie jest zabronione pod groźbą kary. Innymi słowy, sprawca działa w przekonaniu, że postępuje legalnie i nie wie, że podejmowane przez niego działania są przez ustawodawcę traktowane jako czyn zabroniony pod groźbą kary. Jednocześnie w Kodeksie wykroczeń przyjęto zasadę, że nieświadomość prawa szkodzi sprawcy (*ignorantia iuris nocet*). Wyjątek od tej zasady określono w ten sposób, że usprawiedliwiona (podkr. – SN) nieświadomość zagrożenia czynu karą odpowiedzialność tę eliminuje. Dopiero usprawiedliwiona nieświadomość działa więc na korzyść sprawcy.

Odnosząc się do zagadnienie usprawiedliwionej nieświadomości autor kasacji trafnie odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego sformułowanego w na gruncie tożsamego pojęcia błędu co do karalności czynu, o którym mowa w art. 10 § 4 k.k.s.

Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni podtrzymuje pogląd, że istnienie w świadomości sprawcy wątpliwości co do charakteru normy zawartej w określonym przepisie, to fakt uświadomienia sobie niepewności co do rzeczywistości prawnej,

gdy tymczasem błąd co do prawa to mylne przekonanie (pewność) o istniejącym stanie prawnym. Przy ocenie czy nieświadomość karalności czynu zabronionego była usprawiedliwiona należy brać pod uwagę całokształt okoliczności związanych z danym zdarzeniem, a także osobą sprawcy. Kryteria usprawiedliwienia takiego błędu mają charakter obiektywno-subiektywny, wymagając odwołania się do standardu osobowego wzorowego obywatela oraz uwzględnienia kryterium subiektywnego - indywidualnej możliwości uniknięcia błędu (zob. wyrok z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 516/17).

Przenosząc powyższe na realia sprawy poddanej kontroli kasacyjnej zasadnie skarżący wskazuje, że już samo istnienie w świadomości obwinionego wątpliwości co do charakteru normy art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i zdolności do skutecznego - dla ukarania za wykroczenie - wypełniania normy art. 10 ust. 1 w zw. z art. 5 ust 2 cyt. ustawy oraz posiłkowanie się w tym zakresie opinią prawną, to nic innego jak fakt uświadamiania sobie niepewności co do rzeczywistości prawnej, gdy tymczasem błąd co do prawa to przecież mylne przekonanie (pewność) o istniejącej rzeczywistości. W takiej sytuacji obwiniony miał pełną wiedzę o rzeczywistości w tym zakresie, świadom bowiem był tego, że wykładnia przepisu stanowiącego o wyjątku spod zakazu handlu, może także prowadzić do uznania jego zachowania za wyczerpujące znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony nie był więc przekonany o innej rzeczywistości prawnej. Miał zarazem wątpliwości co do stanu prawnego, przy prawidłowej (niezakłóconej w świadomości) ocenie istnienia różnych stanowisk, jak również tego, że praktyka polegająca na otwieraniu klubów czytelnika na terenie placówek *stricto* handlowych jest wysoce kontrowersyjna zważywszy, że była ona szeroko komentowana w powszechnie dostępnych mediach. Konstrukcja błędu nie mogła więc być zastosowana.

W kontekście natomiast wskazania przez oba orzekające w sprawie Sądy, że M.M. dysponował opinią prawną, do wytycznych której się zastosował, co ma przemawiać za uznaniem, iż pozostawał on w usprawiedliwionej nieświadomości

beprawności swoich działań, wyraźnego podkreślenia wymaga, że kwestionowana opinia została sporządzona na dzień 18 lutego 2022 r., zaś inkryminowanych zachowań obwiniony dopuścił się dwa lata później, bo od stycznia do sierpnia 2024 r. Nadto, z treści rzeczony opinii prawnej (k. 56-63) nie wynika w sposób jednoznaczny, że otwarcie przez spółkę „Klubu czytelnika” jest równoznaczne z tym, iż dojdzie do zmiany podstawowego profilu działalności spółki, którym jest działalność handlowa, a jedynie, że spółka z o.o. prowadząca działalność handlową jako podstawową, równocześnie jako działalność poboczną może prowadzić m. in. działalność kulturalną w formie „Klubu czytelnika”. W podsumowaniu przedmiotowej opinii jej autorzy jednocześnie wyraźnie zastrzegli, iż prezentowana przez nich argumentacja odwołuje się jedynie do wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2019 r. o sygn. akt V Kz 777/19, co jednak nie może zostać uznane za linię orzeczniczą z uwagi na jednostkowy charakter tego orzeczenia.

Co więcej, zgodzić należy się z Prokuratorem Generalnym, który zauważył, że przed pierwszym, objętym wnioskiem o ukaranie, powierzeniem pracownikom pracy w niedziele, tj. przed styczniem 2024 r. omawiana kwestia, związana z interpretacją art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, została przez Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach, jednoznacznie wyjaśniona (zob. wyroki: z dnia 13 września 2023 r., III KK 155/23; z dnia 20 września 2023 r., III KK 647/22; z dnia 18 października 2023 r., III KK 57/23; z dnia 16 listopada 2023 r., I KK 346/23; z dnia 19 grudnia 2023 r., III KK 440/23). Nadto, przed dniem ostatniego naruszenia przez obwinionego zakazu handlu w niedziele, Sąd Najwyższy wypowiedział się jeszcze w wyrokach: z dnia 5 marca 2024 r., I KK 14/24; z dnia 21 maja 2024 r., III KK 121/24; z dnia 28 maja 2024 r., V KK 9/24; z dnia 26 czerwca 2024 r., IV KK 572/23; z dnia 10 lipca 2024 r., V KK 491/23 oraz z dnia 23 lipca 2024 r., I KK 142/24 (wszystkie opublikowane w systemie informacji prawnej LEX). W świetle powołanych orzeczeń zachowanie obwinionego realizowało znamiona wykroczenia z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 5 ust 2 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, albowiem prowadzenie „klubu czytelnika”, czy też „wypożyczalni sprzętu sportowego” itp., nie czyniło z placówki handlowej zakładu prowadzącego

działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku, a w konsekwencji nie korzystało z uregulowanego w art. 6 ust. 1 pkt 10 cyt. ustawy wyjątku od zakazu handlu w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy.

Rozpoznający niniejszą kasację skład Sądu Najwyższego podtrzymuje stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku w sprawie I KK 142/24, iż z racji szeregu wydanych w tej kwestii wyroków, dokonana w przywołanych orzeczeniach interpretację przepisu art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, można traktować jako jednolitą i utrwaloną już linię orzecniczą. Nie pozbawia to oczywiście sądów powszechnych prawa do własnej interpretacji omawianych przepisów, nawet odmiennej od tej, którą wypracowano w najwyższej instancji sądowej, ale pod warunkiem wykazania błędności wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy, czego w niniejszej sprawie tak na etapie instancji *a quo* jak i *ad quem* zabrakło. Niezasadnie w szczególności w uzasadnieniu obu orzeczeń uznano przeprowadzoną przez Sąd Najwyższy wykładnię jako rozszerzającą, pozostającą w sprzeczności z literalnym brzemieniem przepisu, skoro to właśnie w pierwszym rzędzie dyrektywy wykładni gramatycznej, wspierane jedynie wykładnią celowościową, doprowadziły do rezultatu interpretacyjnego będącego podstawą wydanych przez sąd kasacyjny orzeczeń.

Zatem, w kontekście chociażby podsumowania zawartego w opinii prawnej, M.M. musiał mieć świadomość, iż w interesującym go obszarze sytuacja prawna jest co najmniej niejasna, zaś w połączeniu z zaniechaniem „aktualizacji” przedmiotowej opinii i to pomimo utrwalonej linii orzecniczej Sądu Najwyższego, za bezsporne uznać należy, że podejmując aktywność będącą przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, działał nie tyle w nieświadomości, i to usprawiedliwionej, karalności czynu, ile, mając na uwadze dochodowość prowadzonego procederu, zdecydował się na podjęcie swego rodzaju ryzyka wkalkulowanego w prowadzoną działalność, licząc na to, że ostatecznie odpowiedzialności nie poniesie. Jest przy tym znamienne, że obwiniony nie uznał za celowe skorzystanie z możliwości zasięgnięcia informacji u właściwych organów, a mianowicie Państwowej Inspekcji

Pracy, co zwłaszcza w przypadku podmiotu profesjonalnego byłoby jak najbardziej wskazane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2019 r., sygn. akt III KK 140/19).

Sąd Najwyższy nie znajduje też podstaw do zmiany swojego wcześniejszego poglądu, że *„nie można skutecznie powoływać się na niezawinioną nieznajomość prawa, jeżeli z ustalonych faktów wynika, że sprawca nie tylko nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możliwość to uczynić u przedstawicieli właściwych organów, ale wręcz w sposób wyraźny z takiej możliwości zrezygnował”* (zob. wyrok z dnia 3 lutego 1997 r., sygn. akt II KKN 124/96). Podobnie, w trafny sposób, wypowiedziano się w wyroku z dnia 16 listopada 2023 r., I KK 346/23. Kwestionując uznanie działania obwinionego w kategorii usprawiedliwionego błędu co do karalności czynu - w związku z dysponowaniem przez obwinionego, sporządzoną na zlecenie opinią prawną - zaakcentowano, że praktyka polegająca na otwieraniu "klubów czytelnika" na terenie placówek *stricte* handlowych była na tyle kontrowersyjna, że została dostrzeżona i była szeroko komentowana w powszechnie dostępnych mediach, w których zgodnie traktowano ją jako „wytrych prawny” otwierający możliwość prowadzenia handlu z pominięciem ograniczeń wynikających z omawianej ustawy i tak też należy obiektywnie ocenić działanie M.M.

Podziela wreszcie Sąd Najwyższy i tę część kasacji oraz przywołaną na jej poparcie argumentacją zawartą na s. 18 – 21 tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w której zakwestionowano stanowisko sądów pierwszej i drugiej instancji wyrażające się konkluzją o braku w czynie popełnionym przez M.M. cech społecznej szkodliwości. Nie znajdując powodów do powielania zawartych w tym zakresie twierdzeń kasatora oraz zważywszy, że kasacja dołączona została do akt głównych spraw, Sąd Najwyższy do tej części pisemnych motywów kasacji się odwołuje traktując je jak własne.

Potwierdzenie w postępowaniu kasacyjnym rażącego naruszenia wskazanych w zarzucie kasacji przepisów, przy uwzględnieniu ich istotnego wpływu

na treść zaskarżonego wyroku, akceptującego uwolnienie obwinionego od odpowiedzialności za wykroczenie pomimo wypełnienia przez M.M. jego znamion, implikowało uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji.

Co więcej, z uwagi na treść argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego oraz tożsamy charakter rozstrzygnięć w obu instancjach sądowych, a także mając na względzie regułę *ne peius* określoną w art. 545 § 1 k.p.k., należało również uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd *a quo* uwzględni zaprezentowane powyżej zapatrywania prawne i wskazania Sądu Najwyższego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.).

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka

Dariusz Świecki

[r.g.]